

## 10 lat akcji stypendialnej Fundacji „Hilfe für Polen”

Pod koniec ubiegłego roku już po raz dziesiąty grupa polskich młodych lekarzy, w tym kilku Wielkopolan, przebywała na miesięcznym wyjeździe stypendialnym w czotkowych klinikach bawarskich.



Duszą całego przedsięwzięcia była od początku i jest do dzisiaj Pani Witrud Wessel – niezwykle zasłużona dla Polski inicjatorka i prezes Fundacji „Hilfe für Polen” istniejącej już prawie 30 lat. Potrafiła ona przekonać do idei stypendiów dla polskich młodych lekarzy rząd bawarski oraz bawarską izbę lekarską – którą we władzach fundacji reprezentuje dr Hartmud Stoekle. Fundacja utrzymuje także kontakty z polskim konsulem w Monachium.

Na terenie naszego kraju rolę koordynatora akcji stypendialnej od początku przejęła na siebie Wielkopolska Izba Lekarska. Biuro Izby koordynuje akcję rekrutacyjną, a w siedzibie WIL odbywają się rozmowy kwalifikacyjne.

Idea, która leżała u podstaw działania Pani Wessel, to dostrzegana przez nią potrzeba takiego zorganizowania pobytu lekarzy, aby nie tylko poznali oni najlepszych profesorów i najlepsze kliniki bawarskie, ale przede wszystkim aby nawiązali przyjacielskie kontakty z prominentnymi przedstawicielami społeczeństwa Bawarii. Dlatego też wszyscy stypendyści mieszkają w prywatnych domach, a ich bawarscy opiekunowie nie tylko dbają o ich utrzymanie, ale przede wszystkim umożliwiają Polakom głębsze wniknięcie w specyfikę tego tak ważnego dla Europy regionu. Częścią pobytu są zawsze spotkania towarzyskie, wspólne

wycieczki, wizyty w izbie lekarskiej, gmachach rządowych i polskim konsulacie.

Obok zamieszczamy zdjęcia z ostatniego takiego spotkania, którego gospodarzem była Pani Konsul Generalny RP E. Sobotka. Niestety, jak to też czasami bywa, nie otrzymaliśmy do dzisiaj, mimo naszych ponagleń, krótkich sprawozdań od stypendystów z naszego regionu. Sprawozdań takich nie otrzymała także Pani Wessel. Zamieszczamy wobec tego tłumaczenie tekstu przemówienia, które w imieniu stypendystów wygłosiła na tym spotkaniu Koleżanka D. Stec z Krakowa:



„Wielce szanowna Pani Konsul, Szanowni Przedstawiciele Rządu Bawarii i Izby Lekarskiej, Panie i Panowie Profesorowie, Kochana Pani Wessel, Panie i Panowie.

W imieniu moich koleżanek i kolegów – polskich lekarzy, chciałabym podziękować za zaproszenie nas do Generalnego Konsulatu. Jednocześnie pragniemy podziękować za umożliwienie nam hospitacji w szpitalach i klinikach.

Historia wspólna Polski i Niemiec nigdy nie była prosta i nadal jest skomplikowana. Dlatego tego typu inicjatywy, jak Fundacja Pani Wessel, są nie do przecenienia. Pani Wessel – szczególnie Pani serdecznie dziękujemy za pełną przyjazną opiekę i bogaty program.

Dziękujemy także Państwu Profesorom i ich współpracownikom za przyjacielskie i życzliwe przyjęcie na oddziałach szpitalnych. Mogliśmy nie tylko brać udział w procesie diagnostycznym i terapeutycznym, ale także wymieniać się doświadczeniami.

Dziękujemy także naszym gościnnym Gospodarzom – bawarskim rodzinom, które przyjęły nas pod swój dach i traktowały jak członków rodziny.

Wyrażamy nadzieję, że wykonaliśmy trochę dobrej pracy, staraliśmy się zmniejszać nasze mentalne różnice i stworzyć podstawy do nowych przyjaźni”.

*Powyższy tekst przygotowałem z konieczności jako koordynator z polskiej strony tego bezcennego przedsięwzięcia. Czy będzie ono nadal trwało? Zależy to nie ode mnie, ale od tych, którzy torują lub zamykają drogę następnym.*

PROF. DR HAB. PIOTR DYLEWICZ